

Sygn. akt I ACa 293/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Piotr Wójtowicz (spr.)
Sędziowie :	SA Lucyna Świdierska-Pilis SO del. Ewa Solecka
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 10 września 2015 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z o.o. w P.

przeciwko M. W.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną i zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 24 września 2014 r., sygn. akt I C 256/14,

- 1) zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2. o tyle, że należne od zasądzonych nim prawomocnie 32 147,28 złotych odsetki ustawowe zasądza od dnia 4 listopada 2014 roku;
- 2) w pozostałej części apelację oddala;
- 3) zasądza od powódki na rzecz pozwanego 2 500 (dwa tysiące pięćset) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Ewa Solecka	SSA Piotr Wójtowicz	SSA Lucyna Świdierska-Pilis
----------------------	---------------------	-----------------------------

Sygn. akt I ACa 293/15

UZASADNIENIE

Powódka wniosła o uznanie za bezskuteczną w stosunku do niej umowy darowizny nieruchomości objętej prowadzoną przez Sąd Rejonowy w D. księgą wieczystą (...), zawartej w dniu 21 kwietnia 2009 r. między P. W. a małoletnim wówczas pozwanym. Ponadto wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego 130876,72 zł z ustawowymi odsetkami od 12 listopada 2008 r. oraz dalszych 5253,-zł.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w zakresie żądania zapłaty oraz o zasądzenie na jego rzecz od powódki kosztów procesu i zarzucił, że o dokonywanych w jego imieniu czynnościach nie wiedział i że nie jest w żaden sposób wzbogacony.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy uznał za bezskuteczną w stosunku do powódki zaskarżoną pozwem czynność prawną dla ochrony przysługującej powódce przeciwko P. W. wierzytelności objętej prawomocnym nakazem zapłaty Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 19 sierpnia 2009 r. wydanym w sprawie XIV GNc 293/09/9, wynoszącej 130876,72 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 listopada 2008 r. oraz 5253,-zł z tytułu kosztów postępowania, zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 32147,28 zł z ustawowymi odsetkami od dnia następnego po uprawomocnieniu się wyroku, w pozostałej zaś części powództwo oddalił i zasądza od pozwanego na rzecz powódki 5953,-zł z tytułu kosztów postępowania. Przytoczył Sąd następujące motywy swego rozstrzygnięcia:

Ojciec pozwanego P. W. prowadził działalność gospodarczą, a powódka wykonała dla niego roboty, za które wystawiła faktury; termin płatności upływał 11 listopada 2008 r. W związku z brakiem zapłaty wystąpiła z pozwem do Sądu Okręgowego w Katowicach, który w dniu 19 sierpnia 2009 r. w sprawie o sygnaturze XIV GNc 293/09 wydał w postępowaniu nakazowym nakaz zapłaty, którym nakazał P. W. zapłatę na rzecz powódki 130876,72 zł z ustawowymi odsetkami od 12 listopada 2008 r. i z wynoszącymi 5253,-zł kosztami postępowania. Nakaz ten stał się prawomocny i w dniu 20 października 2009 r. został zaopatrzonej w klauzulę wykonalności. Na podstawie tego nakazu powódka dwukrotnie inicjowała postępowanie egzekucyjne, ale postanowieniami z 4 lutego 2010 r. i z 12 czerwca 2013 r. egzekucja wobec jej bezskuteczności została umorzona.

W dniu 1 października 2008 r. A. W. i P. W. (rodzice pozwanego) zawarli umowę majątkową małżeńską i ustanowili rozdzielność majątkową. W dniu 21 kwietnia 2009 r. P. W. i A. W., działająca również w imieniu małoletniego wówczas pozwanego, zawarli umowę darowizny, mocą której P. W. A. W. darował wynoszący 1/2 udział w prawie użytkownika wieczystego niezabudowanej działki położonej w D. przy ulicy (...), objętej księgą wieczystą (...), pozwanemu zaś – całą nieruchomość, składającą się z zabudowanych jednorodzinnych budynkiem mieszkalnym działek o numerach (...) położonych w D. przy ulicy (...), objętych księgą wieczystą (...). Wartość nieruchomości darowanej pozwanemu strony określiły na 400000,-zł.

W dniu 11 marca 2010 r. A. i P. W., działając w imieniu małoletniego pozwanego, zbyli darowaną mu wcześniej nieruchomość za 400000,-zł i pokwitowali odbiór tej sumy.

Wierzycielka P. W., (...) SA w T. wystąpiła przeciwko A. W. i M. W. o uznanie za bezskuteczne czynności prawnych, wskutek których nabyli oni własność nieruchomości; po wniesieniu pozwu zawarła w dniach 17 marca i 29 kwietnia 2010 z P. W. porozumienie co do spłaty zadłużenia w wysokości 194759,09 zł i 13093,64 zł ze środków uzyskanych ze sprzedaży będącej przedmiotem niniejszego postępowania nieruchomości i cofnęła pozew.

Przed Sądem Okręgowym w Katowicach pod toczyła się też sprawa z powództwa innego wierzyciela P. W., S. S., przeciwko nabywcy nieruchomości T. K. i wyrokiem z 12 maja 2011 r. Sąd Okręgowy uznał umowę sprzedaży z 11 marca 2010 r. za bezskuteczną w stosunku do niego. Po zaskarżeniu tego wyroku, w dniu 4 października 2011 r., doszło do zawarcia między S. S. a P. W. umowy, w której P. W. zobowiązał się do zapłaty na rzecz S. S. 160000,-zł w terminie dwóch dni. Na skutek zapłaty pozew zostało cofnięty, a Sąd Apelacyjny w Katowicach uchylił wyrok i umorzył postępowanie.

W wyniku rozliczeń z wierzycielami P. W. z ceny uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości zostało przez P. W. wydatkowane 367852,72 zł. Pozwany nie domagał się od rodziców kwoty uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości, a

gdy dowiedział się o jej pobraniu przez rodziców, stwierdził, że to oni mają nią dysponować. Pozwany jest w dalszym ciągu na utrzymaniu rodziców.

Pomimo sprzedaży nieruchomości przy ul. (...) rodzina pozwanego w dalszym ciągu w niej zamieszkuje.

Żądanie powódki, by uznać skarżoną czynność prawną w stosunku do niej za bezskuteczną, jest uzasadnione i nie było przez pozwanego kwestionowane, roszczenie o zapłatę natomiast zasadne jest jedynie częściowo.

Wedle art. 3 k.p.c. i art. 232 k.p.c. ciężar dostarczenia w postępowaniu sądowym materiału procesowego spoczywa zasadniczo na stronach, a sąd orzeka według twierdzeń i dowodów stron; dowód nie wskazany przez stronę może dopuścić tylko wyjątkowo. W szczególności okolicznością przemawiającą przeciwko dopuszczeniu przez sąd dowodu z urzędu jest reprezentacja strony przez fachowego pełnomocnika. Zgodnie z art.6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na stronie, która wywodzi z niego skutki prawne, a niezrealizowanie przez nią tego obowiązku naraża ją na przegraniu procesu.

Powódka wykazała, że P. W. w dniu 21 kwietnia 2009 r. dokonał darowizny jedynych wówczas wartościowych składników swojego majątku w postaci położonej w D. przy ulicy (...) nieruchomości oraz udziału w położonej przy ulicy (...) nieruchomości. Darowizny nieruchomości przy ulicy (...), wartość której strony określiły na 400000,-zł dokonał na rzecz swego małoletniego wówczas syna M. W.. W momencie dokonywania darowizny P. W. wiedział o zobowiązaniach wobec powódki, gdyż pomimo upływu w listopadzie 2008 r. terminów płatności, należności nie spłacił.

Zgodnie z art. 528 k.c. jeżeli wskutek dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli czynności prawnej osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, choćby osoba ta nie wiedziała i nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik miał świadomość pokrzywdzenia wierzycieli. Dłużnik działa z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli w chwili czynności był niewypłacalny lub stał się na jej skutek niewypłacalny (art. 529 k.c.). Na skutek dokonanych darowizn P. W. stał się niewypłacalny, nie ma bowiem już majątku, a egzekucja w stosunku do niego jest bezskuteczna. O jego świadomości działania z pokrzywdzeniem wierzycieli świadczy to, że darowizn dokonał po prawie pół roku od dat wymagalności roszczeń. Należy zatem stwierdzić, że na tle art. 528 k.c. w sprawie zaistniały przesłanki do uznania za bezskuteczną w stosunku do powódki umowy darowizny szczegółowo opisanej w sentencji wyroku nieruchomości na potrzeby prowadzenia egzekucji wierzytelności objętej nakazem zapłaty. Nie ma znaczenia, że nieruchomość została zbyta dalej, wierzyciel nie traci bowiem w takim wypadku prawa do żądania uznania dokonanej z jego pokrzywdzeniem przez dłużnika z osobą trzecią czynności prawnej za bezskuteczną; odmienny pogląd niezasadnie wiązałby skargę z przedmiotem, który zbył dłużnik, i w razie jego dalszego zbycia pozbawiałby ją całkowicie znaczenia prawnego.

Żądanie zasądzenia od pozwanego kwoty objętej wydanym przeciwko P. W. nakazem zapłaty co do zasady jest dopuszczalne i do jego oceny zastosowanie mają przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu, a połączenie w jednym postępowaniu żądania uznania czynności prawnej za bezskuteczną z roszczeniem o zapłatę jest możliwe.

Skoro po zbyciu darowanej nieruchomości ojciec pozwanego z uzyskanych ze sprzedaży środków uregulował swoje zobowiązania w zakresie 367852,72 zł, wzbogacenie pozwanego w tym zakresie nie nastąpiło. Nie znajdzie w tym zakresie zastosowania określona w art. 406 k.c. zasada surogacji, pozwany nie spłacił bowiem żadnych swoich długów, lecz zostały spłacone długi jego ojca, który stał się w ten sposób wzbogacony. Nie można też mówić o możliwości skutecznego dochodzenia roszczeń przez pozwanego w stosunku do swojego ojca, gdyż jest on niewypłacalny.

Także teza powódki, jakoby spłata jednych wierzycieli bez zaspokojenia innych miała obciążać pozwanego, nie znajduje uzasadnienia. To nie pozwany wszak decydował o przeznaczeniu środków na spłatę konkretnych wierzycieli, a nadto zapłata nastąpiła po wszczęciu przez nich postępowań sądowych w sprawach o uznanie czynności prawne za bezskuteczne. Powódka już 8 stycznia 2010 r. dowiedziała się, że dom, w którym zamieszkuje jej dłużnik należy do jego syna, mogła więc te okoliczności sprawdzić i wszcząć postępowanie sądowe o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną, co umożliwiłoby jej zaspokojenie się z tego majątku. Skoro zwlekała z wytoczeniem powództwa

przez cztery lata, to nie może mieć pretensji do dłużnika, że zaspokoił on wierzycieli bezpośrednio wszczynających postępowania.

W pozostałym zakresie pozwany nie wykazał, by nie był już wzbogacony w rozumieniu art. 409 k.c. Jak wynika z jego zeznań, po dowiedzeniu się o dokonanej darowiźnie oraz o przeznaczeniu znacznej części uzyskanych za nieruchomości środków na spłatę długów ojca, nie domagał się od rodziców wydania reszty tych środków i zadysponował nimi na ich rzecz. Podał także, że nie zauważył różnicy w poziomie życia rodziny w okresie późniejszym i nie wykazał, by pozostałe środki zostały zużytkowane w sposób powodujący, że nie jest już wzbogacony. Pozostaje on na utrzymaniu rodziców, pośrednio więc z tych środków korzysta. W tej sytuacji należy uznać, iż jest w tym zakresie wzbogacony i odpowiada w stosunku do powódki, a zatem powództwo w zakresie 32147,28 zł należało uwzględnić.

Nie był uzasadniony podniesiony przez pozwanego zarzut nadużycia przez powódkę prawa. Pozwany, będąc osobą najbliższą dla dłużnika i pozostając na jego utrzymaniu, korzysta z niezaspokojenia wierzycieli i z wyprowadzenia przez dłużnika majątku. Wprawdzie z uwagi na wiek i wynikające ze stosunków rodzinnych podporządkowanie nie miał on wpływu na decyzje podejmowane przez ojca, lecz po uzyskaniu wiadomości o zbyciu domu nie interesował się przeznaczeniem uzyskanych środków ani nie dążył do spłaty wierzycieli.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu przywołał Sąd tę spośród norm art. 100 k.p.c., która stanowi o ich stosunkowym rozdzieleniu.

W apelacji od opisanego wyżej wyroku powódka zaskarżyła go w części oddalającej powództwo i orzekającej o kosztach. Zarzuciła obrazę art. 409 k.c. w związku z art. 58§1 i §2 k.c., art. 409 k.c. w związku z art. 95§2 k.c. oraz art. 481§1 k.c. i w oparciu o te zarzuty wniosła o zmianę wyroku przez uwzględnienie jej powództwa w całości lub o uchylene wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji; wniosła także o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

Pozwany wniosł o oddalenie apelacji i zasądzenie na jego rzecz od powódki kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja na uwzględnienie zasługuje jedynie w ograniczonym zakresie.

W pierwszym rzędzie wskazać należy, że powódka nie tylko nie kwestionuje poczynionych w sprawie ustaleń, ale wręcz wyraźnie podkreśla, że uznaje je za prawidłowe. W tej sytuacji Sąd Apelacyjny nie jest władny ustaleń tych korygować i musi uznać je za podstawę swojego rozstrzygnięcia, choć dostrzega ich wadliwość i sprzeczność z zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Dotyczy to w szczególności kluczowego w sprawie ustalenia, że wydatkowane przez P. W. na zaspokojenie wierzycieli 367852,72 zł w całości (i wyłącznie) pochodziło ze środków uzyskanych ze sprzedaży uprzednio darowanej pozwanemu nieruchomości. Ustalenie to pozostaje wszak w sprzeczności z przedłożonymi przez samego pozwanego kopiami porozumień: z dnia 17 marca 2010 r. (k. 63-64), z którego wynika, że wynosząca 194759,09 zł wierzytelność (...) SA w T. (cesjonariuszki) zaspokojona miała być w drodze kompensaty z wierzytelnością, jaką wobec K. T. (cedenta) miał P. W., i z dnia 29 kwietnia 2010 r. (k. 65-66), z którego wynika, że po skompensowaniu wzajemnych wierzytelności P. W. w rozliczeniu dopłaca w gotówce tylko 13093,64 zł, a nadto pomija całkowicie tę okoliczność, że P. W. dysponował też w owym czasie kwotą 150000,-zł (pomniejszoną o VAT), uzyskaną ze sprzedaży nieruchomości należącej do A. W. (k. 29-32). Jak już jednak wyżej wskazano, te zdarzenia nie mogły już być w postępowaniu apelacyjnym brane pod uwagę, podobnie jak nie podnoszona w apelacji okoliczność, że pozwany z rodzicami nadal mieszka w zbytej nieruchomości i że sytuacja materialna rodziny jawi się jako dobra.

Na tle poczynionych przez siebie (i nie podlegających już w postępowaniu apelacyjnym modyfikacji) ustaleń prawidłowo zastosował Sąd Okręgowy prawo materialne. Nie dopuścił się w szczególności Sąd ten zarzucanej mu obraży art. 409 k.c., także „w związku” czy to z art. 58§1 i §2 k.c., czy to z art. 95§2 k.c., niezależnie od tego, że takiego związku między tymi przepisami, który tworzyłby spójną normę, nie sposób się doszukać.

Art. 95§2 k.c. stanowi, że czynność prawna dokonana przez przedstawiciela w granicach umocowania pociąga za sobą skutki bezpośrednio dla reprezentowanego. Niewątpliwie norma ta obejmuje wszystkie rodzaje przedstawicielstwa, w tym przedstawicielstwo ustawowe, także do dokonania czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu majątkiem reprezentowanego, pod warunkiem uzyskania zgody właściwego sądu opiekuńczego; w sprawie niniejszej niesporne jest, że sąd opiekuńczy zgody na zbycie należącej do pozwanego nieruchomości udzielił (odrębną kwestią, o czym dalej, jest sposób uzyskania tej zgody i sposób zadysponowania przez przedstawiciela należącymi do małoletniego środkami).

Art. 58§1 i §2 z kolei reguluje przypadki nieważności czynności prawnej wskutek jej sprzeczności z ustawą (lub działania jej w celu obejścia ustawy) albo wskutek jej sprzeczności z zasadami współzycia społecznego. Sprzeczności z ustawą i z zasadami współzycia społecznego skarżąca dopatruje się w działaniach ojca pozwanego, P. W. i stąd wywodzi nieważność dokonania przezeń spłaty zobowiązań w stosunku tylko do niektórych wierzycieli. Pomijając już kontrowersje na tle charakteru spełnienia świadczenia, to jest czy jest to tylko czynność faktyczna, czy też – z uwagi na to, że jest to działanie nakierowane na osiągnięcie skutku prawnego w postaci wygaśnięcia zobowiązania – jest to czynność prawna, stwierdzić trzeba, że zastrzeżenia powódki związane są z podjętymi przez ojca pozwanego czynnościami zdanymi z osobami trzecimi, to jest z jego (a nie jego syna) osobistymi wierzycielami. Leżąca u podstaw tego zarzutu i zarzutu uchybienia normie art. 95§2 konstrukcja, że P. W., świadcząc na rzecz swoich wierzycieli, czynił to w imieniu swego małoletniego jeszcze wówczas syna, jawi się jako pozbawiona racjonalnych przesłanek. Nie ulega wątpliwości, że najpierw P. W. (i jego żona A. W.), wskazując na zamiar przeprowadzki do K., gdzie pozwany miał kontynuować naukę (zeznanie świadka P. W. – nagranie rozprawy z 11 września 2014 r.), uzyskali zgodę nie dysponującego wystarczającymi możliwościami zweryfikowania tej tezy sądu opiekuńczego na zbycie nieruchomości małoletniego syna, a następnie już sam P. W. w istocie zagarnął należące do niego pieniądze i zadysponował nimi na własne potrzeby. Działań jego nie sposób w tej sytuacji traktować jako podjętych w imieniu małoletniego i ze skutkiem w stosunku do niego, a konstatacji tej nie może w żaden sposób podważyć deklaracja pozwanego, że gdy dowiedział się o całej sytuacji, nie zgłaszał do rodziców pretensji i nie domagał się zwrotu pieniędzy – nawet tej ich części, która (w świetle ustaleń Sądu Okręgowego) nie została na spłatę długów ojca już wcześniej wydatkowana.

W tej sytuacji ewentualna nieważność czynności prawnych, jaką miałyby być spłaty zadłużeń w stosunku do części tylko wierzycieli odnosić by się mogła tylko do P. W. i do spłaconych wierzycieli, nie wpływa natomiast na sytuację pozwanego, którego odpowiedzialność wywodzona jest wszak nie ze zdziałanych na własny rachunek czynności jego ojca, a jedynie ze wzbogacenia, do jakiego doszło po jego stronie wskutek zbycia darowanej mu uprzednio w warunkach uzasadniających zastosowanie art. 527 k.c. nieruchomości, z której bez tego zbycia powódka mogłaby się zaspokoić. W konsekwencji skutecznie powołać się on może na płynące z normy art. 409 k.c. wyłączenie (w istocie ograniczenie) jego obowiązku zwrotu wartości uzyskanej korzyści wskutek nieproduktywnej utraty znacznej części tej korzyści. Skoro Sąd Okręgowy ustalił, że z uzyskanych ze zbycia nieruchomości 400000,-zł P. W. zabrał na zaspokojenie swoich wierzycieli 367852,72 zł, a ustalenie to zostało przez skarżącą zaakceptowane, wzbogacenie pozwanego stanowi tylko różnica między ceną sprzedaży a owymi 367852,72 zł, czyli 32147,28 zł, do tej różnicy zatem ogranicza się jego względem powódki płynąca z art. 405 k.c. odpowiedzialność.

Nie umotywował Sąd Okręgowy rozstrzygnięcia o odsetkach ustawowych, które na podstawie art. 481§1 i §2 k.c. od zasądzanego świadczenia powódce się należą; w szczególności nie wskazał przyczyn, dla których odsetki te zasądził od daty wyrokowania, oddalając żądanie przyznania ich za okres wcześniejszy. To niewątpliwie uchybienie proceduralne możliwe było do usunięcia w drodze rozważenia tej kwestii przez Sąd Apelacyjny. Przede wszystkim zwrócić należy uwagę na konstytutywny charakter wydanego w uwzględnieniu skargi pauliańskiej wyroku, czego konsekwencją jest, że dopiero od daty prawomocności tego wyroku powódka mogłaby zaspokoić się z darowanej pozwanemu przez P. W. nieruchomości. Konsekwencją tego jest to, że dopiero z chwilą prawomocności wyroku uznającego czynność prawną za bezskuteczną powstać mogło przeciwko pozwanemu roszczenie o zapłatę w ramach zwrotu utrzymującego się jeszcze po jego stronie wzbogacenia, dopiero od tej chwili zatem mowa być może o rodzącym obowiązku zapłaty odsetek opóźnieniu. Rzecz w tym, że Sąd Okręgowy odsetki te przyznał od daty prawomocności wyroku zasądzającego

świadczenie pieniężne, podczas gdy uczynić to należało od dnia prawomocności wyroku uwzględniającego skargę pauliańską. W dacie orzekania w instancji apelacyjnej dzień ten już był znany (4 listopada 2014 r.), możliwe zatem było przy korygowaniu w tym tylko zakresie zaskarżonego wyroku wpisanie go jako daty początkowej biegu odsetek.

Z powyższych względów na podstawie art. 386§1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego podstawę swą znajduje w normie zdania pierwszego in fine art. 100 k.p.c.

SSO Ewa Solecka SSA Piotr Wojtowicz SSA Lucyna Świdorska-Pilis